Cena 150.000 Mk.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 4.000.000 Mk.
Zagranicą . . . . 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 94 (7724) Sobota, dnia 26 Kwietnia 1924 r Rok XXXII

TELEGRAMY.

Wolny obrót monetami złotemi w granicach państwa.

WARSZAWA, 25.4. Minister skarbu ogłosił następujący okólnik:

Handel złotymi monetami w Polsce jest dozwolony. Również niema żadnych ograniczeń co do przywozu monet złotych z zagranicy. Każdy ma prawo przywozić do Polski monety złote w dowolnej ilości, natomiast wywóz złota zagranice może być dokonany jedynie za pozwoleniem ministra skarbu. Podróżni przybywający z zagranicy, a posiadający monety złote oraz inne wyroby z kruszców szlachetnych, mogą je wywozić z powrotem zagranicę w ciągu 2 miesięcy od daty wjazdu do Polski bez osobnego zezwolenia, jedynie na zasadzie zaświadczenia wydanego przez urząd graniczny w chwili wjazdu do Polski. Na zasadzie takiego zaświadczenia podróżni mogą wywozić zagranicę tak samo wszelkie sumy, przywiezione do Polski. W ruchu podróżnych pomiędzy Polską a obszarem wolnego miasta Gdańska zaświadczenia powyższe wydają organy kontroli skarbowej.

Projekt związku narodów Europy.

LONDYN, 25.4. Kongres niezależnej partji pracy w Nowym Jorku uchwalił rezolucję, w której wyraża życzenie, aby utworzony został związek narodów w Europie na tych samych zasadach, co Stany Zjednoczone Ameryki.

Odznaczenie premjera Grabskiego.

WARSZAWA, 25.4. Na osobiste życzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej Kapituła orderu „Orła Białego" uchwaliła nadać w dniu święta narodowego 3-go Maja odznaki tego orderu prezesowi ministrów i ministrowi skarbu, p. Władysławowi Grabskiemu w uznaniu zasług położonych przy naprawie finansów polskich. Jest to pierwsze odznaczenie orderem „Orła Białego" obywatela polskiego w zwykłym trybie, poza członkami Kapituły, mianowanymi przy założeniu orderu i poza osobami, którym z urzędu order ten przysługuje.

Straszna katastrofa kolejowa.

BELLINZONA, 25.4. Wczoraj rano o godz. 2.30 wydarzyła się na stacji kolejowej w Bellinzonie straszna katastrofa kolejowa skutkiem zderzenia się pociągów pospiesznych, zdążających z Medjolanu oraz Zurychu.

Katastrofa nastąpiła na skutek przeoczenia przez maszynistę pociągu pospiesznego zuryckiego sygnałów ostrzegawczych. Obydwa bowiem pociągi o tej samej godzinie mijały się na tym samym torze kolejowym.

Skutki katastrofy okazały się straszliwe. Jak dotąd stwierdzono, poniosło śmierć na miejscu 5 kolejarzy, oraz 10 podróżnych. Dokładnej liczby zabitych i rannych nie zdołano do tej pory stwierdzić. Wagon niemiecki stanął w płomieniach, przyczem do tej pory nie stwierdzono ofiar, znajdujących się w tym wagonie. Do tej pory zgłosiło się do szpitala w Bellinzonie 6 ciężko i 3 lekko rannych. Wdrożono energiczne śledztwo.

Jak należy salutować Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 25.4. Minister spraw wojskowych, generał Sikorski wydał okólnik, w którym wskazuje, że oficerowie nie salutują należycie Prezydenta. Minister przypomina, że salutować należy, stając frontem. Niewykonanie tego przepisu będzie surowo karane, a za żołnierzy nieprzestrzegających tego przepisu będą również pociągani do odpowiedzialności ich dowódcy.

Przygotowuje się nowa taryfa celna

WARSZAWA, 25.4. Dowiadujemy się, że nowa taryfa celna, obecnie opracowywana, będzie ogłoszona najpóźniej dnia 30 czerwca rb.

Śniegi w Krakowie

KRAKOW, 25.4. Przez całe przedpołudnie padał w Krakowie wielki śnieg, który szybko tajał. Na linji kolejowej Kraków — Warszawa spadły obfite śniegi; w okolicy Częstochowy oraz Koluszek śnieg leży grubą warstwą.

Znów fałszywe doniesienie wojenne

BUKARESZT, 25.4. Wbrew pogłoskom rozgłaszanym przez pisma niemieckie o przygotowaniach wojennych w Rumunji, która rzekomo w celach wojennych ma zawrzeć przymierze z Turcją i Japonją oraz dążyć do porozumienia z Bułgarją stwierdza urzędowe oświadczenie, że pogłoski te są bezpodstawne. Odwiedziny Bratianu w Konstantynopolu nie mają charakteru politycznego. Poseł japoński oświadczył przedstawicielom prasy, że żadnego układu między Rumunją a Japonją nie zawarto, ani też nie próbowano zawrzeć układu, który byłby skierowany przeciwko Rosji. Rumuńsko-bułgarskie rokowania w sprawie odszkodowań za skonfiskowaną w Rumunji własność bułgarską rozbiły się z powodu nieustępliwego stanowiska delegacji bułgarskiej.

Odznaczenia Trzeciomajowe.

WARSZAWA, 25.4. Dowiadujemy się, że w dn. 3 maja zostanie rozdanych 97 orderów „Odrodzenia Polski", z tego Wielką Wstęgę otrzymają 2 osoby (arcybiskup Teodorowicz i ks. biskup Sapieha), komandorję z gwiazdą — 7, komandorję — 25, krzyż oficerski — 39, krzyż kawalerski — 24 osób. Dotychczas rozdano 1278 odznaczeń „Odrodzenia Polski".

Prześladowanie polskiego języka w kościele.

KOWNO, 25.4. Biskup żmudzki, ksiądz Karowicz wydał rozporządzenie, postanawiające: że nabożeństwa polskie odbywać się mogą w Kownie tylko w trzech kościołach i to do godziny 9 i pół rano.

Mussolini o okupacji Ruhry.

LONDYN, 25.4. Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraph" dowiaduje się, że Mussolini oświadczył się za zredukowaniem do minimum kosztów okupacji i administracji Nadrenji, ma rzekomo zamiar wywrzeć na sojuszników nacisk celem przeprowadzenia wojskowej i gospodarczej ewakuacji zagłębia Ruhry.

Krwawe rozruchy w Rosji.

WIEDEN, 25.4. Jak donoszą z Moskwy, w miejscowości Legańsk doszło do krwawego starcia między robotnikami a czekistami, którzy na rozkaz władz sowieckich dali salwę do tłumu. O podobnych rozruchach donoszą z Elizawetgradu, gdzie władze sowieckie musiały stacjonującym tam wojskom czerwonym przesłać kilka batalionów do stłumienia rozruchów.

Ziemie kościelne w Polsce a Watykan.

WARSZAWA, 25.4. „Przegląd Katolicki" zamieszcza oświadczenie ks. kradynała-prymasa Dalbora w sprawie stanowiska Watykanu co do zaboru dóbr kościelnych w Polsce. Oświadczenie to brzmi następująco:

„Z różnych stron jest pytana władza duchowna, czy się zgadza z prawdą to, co się głosi na niektórych zebraniach: że Ojciec św. już się zgodził na oddanie państwu polskiemu ziemi kościelnej. Oświadczam, że twierdzenie, jako

by Ojciec św. już nie zgodził na oddanie ziemi kościelnej w Polsce jest mylne i z prawdą się nie zgadza, jak wynika z następującej deklaracji:

„Z Watykanu dnia 31 grudnia 1923. Stolica święta nie ma zamiaru zawrzeć z Rządem Polskim dwóch oddzielnych układów, jednego względem dóbr kościelnych, drugiego względem reszty zagadnień, lecz pragnie zawrzeć jeden tylko konkordat, w którym będzie uregulowane także położenie materjalne kościoła w Polsce. W tej mierze Stolica święta oprze się oczywiście na wyniku, jaki będą miały rokowania między Komisją Biskupów a Rządem".

(—) P. Kard. GASPARI.

Pensje w złotowej walucie.

WARSZAWA, 25.4. Uposażenie urzędników państwowych za maj zostanie wypłacone w złotych. Jedynie w miejscowościach do których nowa waluta nie zdąży dotrzeć, pensje będą wypłacone w markach. Przy wypłacie złotymi mnożna ustalono na 36 groszy, zaś przy wypłatach markowych na 648000 marek. Należy zaznaczyć, że bez względu na wprowadzenie waluty złotej obliczenia komisji statystycznej będą nadal uwzględniane.

Waloryzacja grzywien i kar.

WARSZAWA, 25.4 (Tel. wł.). W Prezydjum Rady Ministrów opracowywany jest obecnie projekt rozporządzenia w przedmiocie przeliczenia na złote wyszczególnianych w ustawach i rozporządzeniach o grzywnach i karach. Według projektu tego 1 rubel przewalutowany ma być na 2 zlp. w walutach państw zaborczych.

Powszechny pobór rocznika 1903.

Minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrem spraw wewn. zarządził w okresie od 25 bm. do 31 maja rb. włącznie powszechny przegląd popisowych rocznika 1903, równocześnie zarządzony został zaciąg i przegląd ochotników urodzonych w latach: 1904, 1905, 1906.

W myśl zarządzenia do przeglądu stawić się winni: a) popisowi rocznika 1903 bez względu na ich dotychczasowy stosunek do siły zbrojnej państwa, b) popisowi roczników poborowych 1901, 1902, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za tymczasowo niezdatnych do służby czynnej w wojsku stałem, c) mężczyzni urodzeni w 1904, 1905, 1906, którzy złożyli do dnia 1 bm. podania o przyjęcie do służby czynnej w charakterze ochotników.

Do przeglądu wszyscy stawić się winni w stanie trzeźwym i higjenicznym; popisowi posiadający już jakiekolwiek dokumenty wojskowe winni przynieść je ze sobą; popisowi, którzy zamierzają starać się o ulgi, jako i ci, którzy korzystali z ulg dotychczas winni przynieść ze sobą odpowiednie udokumentowane podania o przedłużenie tych ulg, popisowi posiadający prawo do jednorocznej służby czynnej powinni najpóźniej w dniu przeglądu przedłożyć właściwej kom. przegl. właściwe dokumenty; decyzje i zarządzenia kom. przegl. w sprawach ulg i odroczeń mogą poborowi zaskarżyć w drodze przez przynależną PKU. do DOK. w terminie dwu tygodniowym od daty ogłoszenia, zaś decyzje D. O. K. mogą zaskarżyć w myśl ustawy do M. S. Wojsk. D. I w terminie miesięcznym.

Popisowi zakwalifikowani przy przeglądzie do kategorji A i uznani w myśl odnośnych artykułów o powszechnym obowiązku służby wojskowej za zdatnych do służby czynnej, zostaną dyspozycyjnymi rekrutami.

Winni niezgłoszenia się do przeglądu w wyznaczonych terminach, ścigani będą przez władze cywilne i karani będą w myśl obow. przepisów.

Podczas poboru zakazaną jest sprzedaż trunków w całej Polsce.

KRONIKA.

— OSOBISTE.

Bawi w Kaliszu JM. Rektor Uniwersytetu Wileńskiego prof. Alfons Parczewski.

— OTWARCIE ODDZIAŁU KALISKIEGO Banku Polskiego nastąpi w poniedziałek, dnia 28 bm. Od dnia tego wszelkie tranzakcje Pol. Kasy Krajowej przejmuje Bank Polski.

— Z TOW. WIOŚLARSKIEGO.

Zawiadamia się druhów-wioślarzy, że w piątek, dnia 25 bm., o godzinie 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Tow. przedwyborcze zebranie członków Towarzystwa celem ustalenia listy kandydatów do władz Towarzystwa, na które liczne przybycie druhów jest konieczne.

— OTWARCIE SEZONU T. S. „PROSNA".

W niedzielę, dnia 27 bm., odbędzie się otwarcie wiosennego sezonu T. S. „Prosny" z następującym programem: 1) Zbiórka w lokalu Tow. przy teatrze miejskim o godz. 9.30, wymarsz do do kościoła OO. Franciszkanów o godz. 9.40, 4) przemarsz przez miasto na plac Sportowy, 5) obiad 12.30, 6) ogólna fot. match piłki nożnej I drużyny „Prosny" z klubem sportowem „Venetia". Niewątpimy, że członkowie Prosny, jak miłośnicy sportu przyjdą tłumnie na ten ciekawy match.

— NAJWIĘKSZA SENSACJA DLA NASZEGO MIASTA Stała się zapowiedź Jedynego występu znakomitej trupy tanecznej górali tatrzańskich, który odbędzie się dziś tj. w piątek dn. 25 kwietnia br., o godz. 8 wiecz. w sali Rzc mieślników Chrześcijańskich. Niewątpliwie jedyny ten występ znakomitych tancerzy zgromadzi całe nasze miasto, gdyż chyba nie znajdzie się nikt, ktoby na ten jedyny w swoim rodzaju wprost wyjątkowo sensacyjny występ nie poszedł. Bilety po cenach nader przystępnych są do nabycia w cukierni p. Mayera.

— ZARZĄD TOW. SPORT. „PROSNA" prosi członków sekcji kolarskiej o stawienie się wraz z rowerami w dniu 26 bm., o godz. 6 po południu w lokalu własnym w teatrze miejskim celem przeprowadzenia rejestracji maszyn i ustalenia listy członków czynnych.

Kolarze winni posiadać legitymacje, które otrzymać można w kancelarji codziennie od 5—7 po południu.

Zarząd.

— KONCERT.

We wtorek, 29 kwietnia, w sali Tow. Muzycznego wystąpi ze swym recitalem znakomity pianista Mikołaj Orłow, który z takim powodzeniem przed paru miesiącami występował w Kaliszu. Pan Orłow wraca teraz z tournée po Europie, gdzie wzbudzał powszechny zachwyt. Oto np co o nim piszą gazety: „Ryska gazeta" — Orłow jest jednocześnie i muzyk i poeta. „Berlińska gazeta" — Orłowa można porównać tylko z Antonim Rubinsteinem, ale nie — on jest fenomen jedyny w swoim rodzaju.

Takie są wszystkie odezwy o nim, których jest za dużo, by je przedrukowywać.

Bilety są do nabycia w cukierni p. Mayera.

— WYPADKI.

W hotelu Francuskim nagle zmarł dn. 23.4 rb. o godz. 21 w nocy mieszkaniec Warszawy Michał Nagaj.

W tymże dniu o godz. 22 odebrał sobie życie przez powieszenie, Marcin Gałka w mieszkaniu własnym przy ul. Lipowej Nr. 38.

— ZAGINIONY BOROWY.

Jak już donosiliśmy, schwytany w pierwsze święto przez post. P. P. Grokę, znany bandyta Radziejowski, miał jak się okazało na sobie ubranie z zaginionego borowego z Grodziska pow. pleszewski. 60-letniego Franciszka Zemboskiego który wyszedł w wielką sobotę rano z domu i nie wrócił. Rodzina zaginionego poznała na Radziejewskim kożuch, buty kamizelkę i spodnie Zemboskiego. Ciała zaginionego, czy też zamordowanego nie znaleziono.

— SKAZANIE BAR. HEINZLA NA 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA. Syn już dziś nieżyjącego przemysłowca łódzkiego, 22-letni Roman bar. Heinzel wybrał się jesienią r. ub. na przejażdżkę samochodem bez szofera z niejaką S. Lewandowską po Łodzi.

Na ulicy Warszawskiej kierując samochodem w szybkim tempie nieoświetlonym, oraz nie sygnalizując najechał na 12-letniego syna ban dlarza Szlamę Chęcińskiego, skutkiem czego ostatni poniósł śmierć.

Epilog tego wypadku rozegrał się w tych dniach w sądzie okręgowym.

Wynikiem rozprawy było skazanie oskarżonego bar. Heinzla, obecnie szer.. 4 dywizjonu samochodowego, na 6 miesięcy więzienia, oraz odebranie mu prawa kierowania samochodem na przeciąg lat 3.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,300,000
Londyn	41,000,000
Belgja	514,000
Paryż	605,000
Szwajcarja	1,648,000
8% pożycz. złota	14.200,000
4% poż. prem.	960,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 25.4	1,800,000
„ „ „ 26.4	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	43,000,000

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 25 kwietnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza		752.0 m.m.
2) Kierunek wiatru		S W
3) Prężność wiatru		1 m/s.
4) Stan nieba		Zachm. umiar.
5) Wilgot. bezwzględna		5.7 m.m.
6) Wilgot względna		84%
7) Temp. powietrza		+5.8
8) Ilość opadów	z doby ubiegłej	nie było
9) Najwyż. temp	z doby ubiegłej	+11.2
10) Najniż. temp	z doby ubiegłej	+1.7

Boy o pobycie w Kaliszu

Od czasu gdy, w feljetonie opisującym moje wędrówki, rzuciłem ryzykowne nieco porównanie między, sobą a istotą upadłą (dziwką), stosunek społeczeństwa do mnie uległ zasadniczej zmianie; stał się poufalszy, cieplejszy. Zrobił się koło mojej osoby, sympatyczny ruch, jak koło młodej kobiety, z chwilą gdy się rozejdzie o niej pogłoska, że się „puszcza". Raz po raz, miasto czy miasteczko podsuwa się do mnie nieby owy typowy starszy pan z parasolem bąkając sakramentalne wyrazy:

„Pani tak sama... w taką niepogodę.: tak późno... a gdyby pani zechciała wstąpić do mnie mieszkam osobno.... mam trochę ładnych gratów"...

Poczem, przestępując z nogi na nogę, przedstawia się nieśmiało: „Jestem Piotrków"... albo: jestem Płock, Włocławek" etc.

A ja? Jak przeczuwałem; jad rozpusty wsiąknął już w moje żyły, niby u p. Solskiej w „Płomieniu"... Uśmiecham się dwuznacznie pod spuszczonemi oczami szepcąc: „Nie wiem... może.: kiedyś..." — co znaczy, podobno: „Po kolei, panowie, po kolei"...

Kalisz. Byłem już przed dwoma laty w tem rodzinnem mieście Adama Asnyka i wyniosłem stamtąd bardzo miłe wspomnienia. Zadzierzgnąłem tam węzły szczerej sympatji umysłowej z pewnym domem, którego dwoje mieszkańców żyje tak, jak ludzie wyższego pokroju żyć umieją na prowincji: książką, myślą, dyskusją. To też przyjemność spędzenia kilku godzin w domu prof. St. sprawia, iż tłukę się całą noc w wagonie, aby przyjechać do Kalisza już rano.

Fizjognomja Kalisza zmieniła się bardzo. Przed dwoma laty, miasto, do połowy jeszcze w gruzach, imponowało energją, z jaką się dźwiga, jakby nic sobie nie robiąc z osławionych trudności budowlanych: conajmniej setka, a może i więcej domów, wyrastała z pośród zwalisk. Obecnie domy te już pod dachem, zamieszkałe, schludne; ledwo tu i owdzie widnieje jeszcze kompleks ruin, jak gdyby po straszliwym pożarze.

Odwiedzam park, ładny teatrzyk nad wodą, jeszcze wciąż nie uruchomiony, mimo, iż zapewne na ten cel miasto Kalisz opodatkowuje dość ciężką ręką wszystkie „widowiska".

Ściemnia się... „Gdy noc zapada, gdy światła latarń zapłoną". Trzeba spieszyć do hotelu, robić tualetę. To jest właśnie moment, którego nastrój może oddać jedynie owo porównanie, tak gorszące dla wielu osób. Za godzinę jestem w pokoiku artystów, przy sali Tow. Muzycznego. Odczyt naznaczony na 8, co znaczy na prowincji trzy kwadranse na dziewiątą. Czem się to dzieje, niewiadomo, ale, jak Polska długa i szeroka, ta elastyczność godzin zaczęcia koncertu lub teatru jest powszechnie ustalonem prawem.

Uchylam drzwi, aby zajrzeć czy goście jeszcze się schodzą. Co to jest?... Policja, sama policja, tłumy policji walą się na salę. Zachodzę w głowę, co to ma znaczyć. Wszedłszy na estradę widzę kilkudziesięciu żołnierzy policyjnych ustawionych pod ścianami. Mam uczucie, że jestem niebezpiecznym komunistą; przypomina mi się historja „Słówek" ofiarowanych z dedykacją przez Cichocką jednemu ze „Świętojurców" i aluzje lwowskiego prokuratora w akcie oskarżenia w stronę tej niewinnej książeczki.

Ale rzecz wyjaśnia się najsympatyczniej w świecie. W Kaliszu jest szkoła policjantów, otóż uczniowie tej szkoły zwrócili się do imprezy z prośbą o pięćdziesiąt biletów i hurmem przybyli na odczyt — jako goście. I — nie po raz pierwszy zapewne — policja stała się przyczyną zaburzenia spokoju publicznego: gdyż w tłoku, jaki pomnożyła, trzy dziewczątka duszące się na stojących miejscach zemdlały na sali. Musiano je wynieść. Biedne maleństwa, niech mi wolno będzie tą drogą przesłać im wyrazy sympatji. I oby to było zapoczątkowaniem rubryki „Korespondencji osobistej", do której dawno namawiam wydawnictwo „Kurjera". To jest dla mnie najsympatyczniejsza rubryka w każdem piśmie, rubryka szczęścia, harmonji dusz, jakby ekspijacja za dysharmonję jaką wnoszą nieraz inne rubryki.

Ustawa o ochronie lokatorów.

ROZDZIAŁ II.

DOPUSZCZALNA PODWYŻKA KOMORN.

Art. 3. 1) Wynajmującemu i lokatorowi wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia umowę, co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, nie inaczej jednak jak na piśmie i na czas nie krótszy, niż na jeden rok. Nie dotyczy to atoli mieszkań do czterech pokojów włącznie.

2) Jeżeli jednak umowa nie dojdzie do skutku lub nie będzie odnowiona, albo też jeżeli nie jest dopuszczalna, to wynajmującego i lokatora obowiązywać będą z mocy samego prawa normy, ustalone na dany okres czasu, zgodnie z przepisami artykułów 5—8.

Art. 4. Pomieszczeń pobocznych, jak: przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, spiżarnie, alkowy i pokoje dla służby nie zalicza się do liczby pokojów mieszkalnych.

Art. 5. 1) Za podstawę do oznaczenia wysokości komornego za wymienione w artykule 1 pomieszczenia służyć ma komorne, płacone w czerwcu 1914 r. (podstawowe komorne). Wynajmujący obowiązany jest udowodnić wysokość powyższego komornego.

2) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, jeżeli nie można udowodnić ówczesnego komornego, lub też jeżeli ówczesne komorne było ze względu na specjalne warunki danego stosunku umownego widocznie wygórowane, to urząd rozjemczy do spraw najmu lub sądu ustali podstawowe komorne według ówczesnych cen przeciętnych.

3) W razie odjęcia ogrodu lub placu, wyna jętego jako przynależność mieszkania—litera k) ustępu 1 artykułu 2 — podstawowe komorne ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

Art. 6. 1) Wysokość komornego za wskazane w artykule 1 pomieszczenia, z wyjątkiem wypadku, przewidzianego w ustępie 1 artykułu 3, nie może przekraczać oznaczonych poniżej stawek procentowych, które wynoszą na drugi kwartał 1924 r.:

a) dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samego tylko pokoju bądź samej kuchni — 5 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

b) dla mieszkań, złożonych z dwóch lub trzech pokojów, dla lokali handlowych, przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa przemysłowe 4 kategorji i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe 8 kategorji, oraz dla wszystkich innych pomieszczeń, oprócz wskazanych pod literami a) c) — f) — 10 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego.

c) dla mieszkań, złożonych z czterech do sześciu pokojów, dla pomieszczeń, zajętych przez szkoły i zakłady wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, oraz lokale spółdzielni robotniczych oraz robotniczych związków zawodowych, a nie podpadających pod postanowienia litery a) lub b) i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe 7 kategorji — 15 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

d) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczało sześciu rubli, względnie tysiąca dwustu marek niemieckich, względnie tysiąca pięciuset koron austrjacko-węgierskich, dla pensjonatów (pokojów umeblowanych), pracowni, niepołączonych z mieszkaniem, z wyjątkiem pracowni artystów malarzy i rzeźbiarzy, oraz dla mieszkań, złożonych conajmniej z siedmiu pokojów — 20 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

e) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, nie podpadających 2 przepisy liter d) i f), oraz dla hoteli — 25 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

f) dla budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych pod literą i) ustępu 1 artykułu 2, aż do czasu wynajęcia tych budynków i pomieszczeń z pod działania niniejszej ustawy — 50 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego.

2) Pomieszczenia, zajęte na redakcję i administrację czasopism i na wykonywanie wolnych zawodów, oraz lokale pracowniczych związków zawodowych i instytucji społecznych i kulturalno oświatowych nie będą zaliczone do pomieszczeń handlowych i przemysłowych.

3) Stawki procentowe, wymienione w ustępie 1, wzrastają od 1 lipca 1924 r. do 1 stycznia 1925 r. co kwartał o 4 proc... podstawowego komornego od 1 stycznia 1925 r., co kwartał o 6 proc. podstawowego komornego. Podwyżki ustają z chwilą, gdy komorne dosięgnie wysokości 100 proc. podstawowego komornego.

4) Suma komornego, obliczona w powyższy sposób w rublach, markach niemieckich lub koronach austrjacko-węgierskich, będzie przeliczona na złote, równe złotemu frankowi, według następującego klucza: 100 rubli = 266 złotym, 100 marek niemieckich = 123 złotym, 100 koron austrjacko-węgierskich = 105 złotym.

(D. C. N.).

Redaktor H. BROWN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.